

sygn. akt

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2010 r.

Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Żurawik

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2010 r.,

sprawy przeciwko M P ,

oskarżonemu o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i in.,

z urzędu

w przedmiocie skierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego co do zgodności przepisów ustawy z Konstytucją

na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. oraz art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym,

postanawia:

przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, czy art. 62 ust. 2 oraz art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 05.179.1485) w zakresie w jakim wprowadzają niedookreślone znamię „znacznej ilości” wymienionych tam substancji bez odniesienia do jakichkolwiek kryteriów pozwalających na ustalenie tej ilości, są zgodne z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z treścią art. 31 ust. 3 Konstytucji.

UZASADNIENIE

Prokurator zarzucił M P w akcie oskarżenia popełnienie m. in. czynu, który miał polegać na tym, że w dniu kwietnia 2009 r. w K wbrew przepisom ustawy posiadał znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 382 gram amfetaminy oraz środek odurzający w postaci 0.38 grama marihuany, czyniąc w ten sposób przegotowania do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości wymienionej substancji psychotropowej oraz wymienionego środka odurzającego, tj. popełnienie przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 57 ust. 2 i art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 k.k.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii kto, wbrew przepisom art. 33-35 i 37, wprowadza do obrotu środki odurzające, substancje psychotropowe lub

słomę makową albo uczestniczy w takim obrocie, podlega grzywnie i karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Zgodnie natomiast z treścią art. 56 ust. 3 jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, sprawca podlega grzywnie i karze pozbawienia wolności do lat 10.

Z kolei art. 62 ust. 1 tej samej ustawy stanowi, że kto, wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Przepis ten znajduje modyfikację w ust. 2, według którego jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Zarzucając oskarżonemu M P jeden z czynów zakwalifikowany został przez Prokuratora jako występki m. in. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 k.k. Oba przepisy posługują się przy tym znamieniem „znacznej ilości” wskazanych tam substancji i środków, objętych zakresem ustawy, przy czym stwierdzenie wystąpienia tego znamienia powoduje surowszą kwalifikację prawną – karną takiego występkę, a co za tym idzie, najczęściej surowszą odpowiedzialność.

Znamień „znacznej ilości” przedmiotowych substancji nie jest jednak w orzecznictwie traktowane jednolicie i z uwagi na brak ustawowych kryteriów, pozwalających na ustalenie znaczenia przywołanego znamienia, powoduje znaczne trudności interpretacyjne, których dotąd w orzecznictwie sądowym nie udało się pokonać.

W jednym z orzeczeń (postanowienie z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09) Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to "znaczna ilość" w rozumieniu tej ustawy. Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu wskazał, że "znaczna ilość" była i jest znamieniem przestępstw stypizowanych we wszystkich kolejnych ustawach dotyczących narkomanii. Przyznał jednocześnie, że wykładnia językowa zwrotu "znaczna ilość", mająca pierwszeństwo przed innymi rodzajami interpretacji aktów prawnych, bo sformułowanych przeciw w języku ogólnym (etnicznym powszechnym), nie prowadzi do sprecyzowania zakresu znaczeniowego tego zwrotu. Niemożność usunięcia wątpliwości interpretacyjnych za pomocą wykładni gramatycznej skłoniła więc do poszukiwania innych wyznaczników pojęcia "znaczna ilość". W piśmiennictwie i orzecznictwie przyjmowane są różne środki wyróżniania "znacznej ilości" narkotyków. Kryterium ilościowe odwołuje się do ich masy, a jakościowe - do rodzaju środka odurzającego i substancji psychotropowej (podziału narkotyków na tzw. twarde i miękkie, a przez to, do stopnia szkodliwości środka dla zdrowia i życia człowieka). Kryterium mieszane (ilościowo-jakościowe) nawiązuje natomiast do obu tych mierników. Stosowane jest też kryterium przeznaczenia środka narkotycznego (cel handlowy czy prywatny) i kryterium wartości rynkowej narkotyku.

Przeważające w literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego rozumienie pojęcia "znaczna ilość" (ilość określonych środków mogąca zaspokoić potrzeby kilkudziesięciu osób uzależnionych) zapewne wywodzi się – jak zauważa Sąd Najwyższy – ze stanowiska M. Bojarskiego, wyrażonego jeszcze w komentarzu do art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii (M. Bojarski, W. Radecki: Pozakodeksowe przepisy karne z komentarzem, Warszawa 1992, s. 132). Chociaż miernik ten został wskazany "intuicyjnie" to, wg Sądu Najwyższego, przemawia za nim też ratio legis ustaw przeciwnarkotykowych.

Całkowicie odmienne stanowisko znaleźć możemy w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 lipca 2009 r., sygn. akt. II AKa 132/09 (k. 351 – 370 akt sprawy przeciwko M. P. , sygn.), w którym 0,5 kg amfetaminy (a więc więcej niż w zarzucie dot. oskarżonego P.) nie uznano za znaczną ilość tej substancji. Sąd Apelacyjny zauważył, że ocena, jaka ilość narkotyku wyczerpuje znamiona ilości „znacznej” przewidzianej w przepisach ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, jest różnie dokonywana w praktyce sądów. W praktyce Sądu Apelacyjnego w Krakowie próg ten oznacza się najczęściej na kilkadziesiąt (20) tysięcy porcji. Sąd ten wyraża pogląd, że znaczną ilością narkotyku jest nie mniej jak 2 kg, bo z tej masy można wykonać co najmniej kilkadziesiąt (20) tysięcy porcji. Kryterium ilościowe jest podstawowym kryterium dla rozróżnienia między typami przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii: podstawowym, uprzywilejowanym i kwalifikowanym. Nie ma przy tym znaczenia rodzaj narkotyku ani jego waga, bo prowadziłoby to do ustalania progu ilości znacznej oddzielnie dla każdego rodzaju narkotyków - od bardzo przestrzennej „trawy” (marihuany) do narkotyków o większej gęstości (dawniej: ciężar właściwy). Sąd Apelacyjny nie podziela poglądów, iż znaczną ilością narkotyków są ilości mniejsze, zwłaszcza wystarczające na odurzenie się kilkudziesięciu osób, choć poglądy takie współcześnie – jak zauważa – jeszcze przeważają w praktyce.

Sąd Apelacyjny w przywołanym orzeczeniu zauważa także, że ustawodawca nie zdefiniował w żaden sposób pojęcia „znacznej ilości” narkotyków. Praktyka sądów polskich jest więc rozbieżna, choć z przewagą na rzecz uznawania już kilkudziesięciu porcji za ilość znaczną. Sąd ten w swym uzasadnieniu przedstawia również dotychczasowe, często niejednolite orzecznictwo, odnoszące się do omawianego problemu:

a/ Sąd Apelacyjny w Krakowie uznał za znaczną ilość 440.000 porcji narkotyku (KZS 6/97 poz. 34, OSNPK 12/97 poz. 24, LEX 30471);

b/ Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 24 lipca 1997 roku - II AKa 94/97 uznał za ilość znaczną kilkadziesiąt porcji (KZS 7/97, poz. 47, LEX 30509);

c/ Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 19 sierpnia 1998 roku - II AKa 216/98 uznał, że 300 gramów kokainy nie można kwalifikować jako przypadku mniejszej wagi (KZS 12/98 poz. 81 i 4/99 poz. 137, biul. 3/98 s. 4, OSNPK 2/99 poz. 19, OSA 1/99 poz. 4, LEX 35107);

d/ Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 1999 roku - IV KKN 813/98 wykluczył rodzaj narkotyku od wpływu na kwalifikację znacznej ilości, a za istotne uznał jedynie kryterium ilościowe (KZS 2/00 poz. 17, OSNPK 1/00 poz. 2, LEX 38935);

e/ Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2000 roku - II AKa 22/00 uznał, że uznanie ilości narkotyku za znaczną zależy od masy, rodzaju oraz przeznaczenia narkotyku: na własne potrzeby bądź na handel (KZS 12/00 poz. 44 z krytyczną notką, OSA 2/01 poz. 8, LEX 45325);

f/ Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 19 października 2000 roku - II AKa 124/00 uznał 200 gramów amfetaminy za ilość znaczną (KZS 11/00 poz. 48, LEX 44955);

g/ Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 17 grudnia 2002 roku - II AKa 282/02 uznał za ilość znaczną blisko 100 gramów heroiny i to „znaczny w sposób tak oczywisty, że niewymagający dowodu” i stwierdził, że powszechna praktyka uznaje 50 gramów amfetaminy za ilość znaczną, co wywołało krytyczną reakcję redakcji KZS (KZS 10/03 poz. 18 z krytyczną notką), OSA 9/03 poz. 94, OSNPK 12/03 poz. 23, LEX 80602);

h/ Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 6 listopada 2003 roku - II AKa 56/03 uznał, że nie jest ilością znaczną 144 gramy marihuany (KZS 6/04 poz. 79, biul. 1/04 s. 9, OSNPK 11-12/04 poz. 32, LEX 120374);

i/ Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 28 czerwca 2005 roku - II AKa 166/05 uznał, że ilość znaczna oznacza ilość ponadprzeciętną, wyjątkową, pokaźną, a oprócz ilości kryterium kwalifikacyjnym jest rodzaj narkotyku i przeznaczenie go (KZS 2/06 poz. 61, OSNPK 4/06 poz. 28, LEX 164575);

j/ Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 31 sierpnia 2005 roku - II AKa 167/05 powtórzył za wyrokiem „a”, że za znaczną ilość uznaje kilkadziesiąt tysięcy porcji (KZS 9/05 poz. 32, OSNPK 3/06 poz. 27, LEX 163936);

k/ Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 29 września 2005 roku - II AKa 216/05 uznał za ilość znaczną 865 porcji narkotyku (LEX 166002);

l/ Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 12 listopada 2005 roku - II AKa 282/05 uznał za ilość znaczną 100 gramów amfetaminy odpowiadające 1.000 porcji (KZS 4/06 poz. 98 z krytyczną notką, biul. 1/06, s. 11, LEX 183871);

ł/ Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 28 grudnia 2005 roku - II AKa 338/05 uznał, że niespełna 5 gramów marihuany jest ilością nieznaczną (LEX 171985);

m/ Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 14 lutego 2006 roku - II AKa 14/06 uznał za znaczną ilość 89,84 grama amfetaminy odpowiadające 8.984 porcjom (SA Lublin K-437, LEX 179040);

n/ Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 marca 2006 roku - II KK 47/05 uznał kilkadziesiąt porcji narkotyku (9,3 grama marihuany) za ilość znaczną (OSNKW 6/06 poz. 57, OSNPK 10/06 poz. 5, OSP 12/06 poz. 145, LEX 182794);

o/ Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 15 marca 2007 roku za znaczną uznał ilość 896 gramów amfetaminy odpowiadające 8.960 porcji, uznając za kryterium dodatkowe rodzaj narkotyku (KZS 4/07 poz. 45, LEX 281986);

p/ Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 25 października 2006 roku - II AKa 205/06 uznał, że znaczną ilością jest kilkadziesiąt tysięcy porcji narkotyku (KZS 11/06 poz. 38 z notką wyjaśniającą, LEX 227425);

q/ Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 lutego 2007 roku - III KK 257/06 uznał, że znaczną ilość stanowi kilkadziesiąt porcji narkotyku (OSNwSK 1/07 poz. 339);

r/ Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 30 maja 2007 roku - II AKa 85/07 uznał, że znaczną ilością narkotyku jest kilkadziesiąt tysięcy porcji czystej substancji aktywnej (KZS 6/07 poz. 50, LEX 298025).

s/ Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 14 czerwca 2007 roku - II AKa 283/07 uznał, że 20 dekagramów amfetaminy nie jest znaczną ilością narkotyku (KZS 7-8/07 poz. 63, OSNPK 12/07 poz. 29, LEX 314005);

t/ Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 22 stycznia 2008 roku - II AKa 300/07 uznał za znaczną ilość 950 porcji marihuany (KZS 6/08 poz. 78, LEX 399941);

u/ Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 20 lutego 2008 roku - II AKa 10/08 uznał, że znaczną ilością jest kilkaset porcji narkotyku (KZS 11/087 poz. 87, OSA 10/08 poz. 45, OSAW 1/09 poz. 128, LEX 357147);

v/ Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 15 maja 2008 roku - II AKa 70/08 nie uznał za znaczną ilość między 139 a 2216 porcji „kompotu”, które można było wytworzyć z około 3 kg słomy makowej (KZS 7-8/08 poz. 71);

Sąd Apelacyjny swój pogląd wyrażony w przywołanej sprawie (II AKa 132/09) wyprowadził z wykładni językowej, systemowej i celowościowej. Argumentował dodatkowo, że skoro w ustawie znamieną jest „znaczna ilość”, to należy ją wyrażać przez określenie ilości porcji bądź ludzi, którzy mogą się jednorazowo odurzyć. Nie jest prawidłowe natomiast posługiwanie się innymi kryteriami, bo takie nie są przez ustawę przewidziane. Nadto, gdyby za ilość znaczną uznawać kilkadziesiąt porcji, więc już dwadzieścia, to dla typu podstawowego zostawałby przedział 4-19 porcji (mając też z drugiej strony na uwadze wypadek mniejszej wagi limitujący dolną granicę), zatem niewiele, choć typ podstawowy, jako zasadnicza forma przestępstwa powinien obejmować przeważający zakres przestępstw. Cała reszta zachowań przeszłaby do typu kwalifikowanego. Takie traktowanie podziału przestępstw skutkowałoby atrofią typu zasadniczego odnośnych przestępstw, choć jest on ustalony dla przeważającego zakresu tych przestępstw. Byłoby to też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, sprzeczne ze sprawiedliwością.

Przywołane orzecznictwo prowadzi do jednoznacznego wniosku: wskazane przepisy są tak skonstruowane, że sądom na różnym szczeblu trudno jest dojść do jakichkolwiek zbliżonych wniosków, a rozbieżności są ogromne (por. też postanowienia z akt sprawy II Kp 1290/09/K w załączeniu – k. 7, 48 – 53, 77 – 78, 107 – 110).

Należy zatem podnieść wątpliwość, czy wskazane przepisy zgodne są z konstytucyjną zasadą określoności przepisów, wywodzoną z zasady demokratycznego państwa prawnego.

Zasada demokratycznego państwa prawnego jest jedną z podstawowych zasad ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej. Ustrojodawca wprowadził ją do art. 2 Konstytucji z 1997 r. Przepis ten stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Z kolei art. 31 ust. 3 Konstytucji stwierdza, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Zasada państwa prawnego składa się z wielu różnych elementów, zasad szczegółowych, przy czym są one wyrażane w zapisach konstytucyjnych nie tylko wprost, jak np. zasada prawa do sądu z art. 45 ust. 1, ale i wywodzone z jej zapisów w drodze wnioskowania. Art. 2 Konstytucji należy zatem traktować również jako „zbiorcze wyrażenie szeregu reguł i zasad, które wprawdzie nie zostały *expressis verbis* wyrażone w pisanim tekście Konstytucji, ale w sposób immanentny wynikają z aksjologii oraz istoty demokratycznego państwa prawnego.” (tak wyrok TK z 16 czerwca 1999 r., P 4/98).

Wśród komponentów zasady demokratycznego państwa prawnego niezapisanych wprost w przepisach szczegółowych ustawy zasadniczej wskazać można np. zasadę ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, coraz częściej nazywaną zasadą lojalności państwa wobec obywateli. „Zasada zaufania, pomimo swej nieokreśloności, wynika wprost z istoty ogólnej zasady demokratycznego państwa prawnego i należy do niekwestionowanego kanonu tej zasady. (...) Ustawodawca ma więc konstytucyjny obowiązek określenia koniecznej interwencji w sferę prywatności obywateli w sposób precyzyjny, ograniczający zakres swobody organów władzy publicznej” (W. Sokolewicz, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom V, [red. L. Garlicki], tezy do art. 2, Warszawa 2007, s. 34).

Z zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa wyprowadza się dalsze zasady, będące pochodnymi drugiego stopnia, takie jak zasada pewności prawa, ochrony praw nabytych, poprawnej legislacji, *lex retro non agit*, określoności regulacji prawnych czy

odpowiedniego *vacatio legis*. Nie jest to oczywiście katalog zamknięty. (zob. np. W. Sokolewicz, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom V, [red. L. Garlicki], tezy do art. 2, Warszawa 2007, s. 33 i n.); M. Wyrzykowski, *Zasada demokratycznego państwa prawnego - kilka uwag* [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2006, s. 233 i n.; I. Chojnacka [red.], *Proces prawotwórczy w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2009, s. 7 i n.).

W niniejszej sprawie szczególnego znaczenia nabiera zasada określoności regulacji prawnych. Wywodzi się ją albo z zasad prawidłowej legislacji, albo niekiedy – jako zasadę pochodną pierwszego stopnia – bezpośrednio z zasady demokratycznego państwa prawnego (W. Sokolewicz, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom V, [red. L. Garlicki], tezy do art. 2, op. cit., s. 48).

Wymóg określoności odnosi się bez wątpienia do relacji pomiędzy państwem a obywatelami – adresatami danej regulacji, którzy mają prawo oczekiwać jej czytelności, przejrzystości, poszanowania zasad systemowych, a także nierozmijania się jej skutków z intencjami prawodawcy. „Niejasność przepisów jest wyrazem niedostatecznej troski ustawodawcy o podmiotowe traktowanie adresatów prawa, co odbiera adresatom prawa poczucie bezpieczeństwa prawnego i skutkuje utratą zaufania do państwa” (tak wyrok TK z 15 kwietnia 2003 r., sygn. SK 4/02). Stąd wszelkie przepisy ustawowe ograniczające realizację wolności i praw jednostki muszą być dostatecznie określone, zaś ich należyta precyzja ma znaczenie szczególne.

Zasada określoności czynu zagrożonego karą była przedmiotem licznych wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego. Jeszcze w okresie obowiązywania "małej konstytucji" z 1992 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zasada określoności czynu zabronionego pod groźbą kary na gruncie prawa karnego ma charakter bezwzględny. W postanowieniu z 13 czerwca 1994 r. Trybunał przyjął, że "materialne elementy czynu, uznanego za przestępny, muszą (...) być zdefiniowane w ustawie (zgodnie z konstytucyjną zasadą wyłączności ustawy) w sposób kompletny, precyzyjny i jednoznaczny" (sygn. S 1/94, OTK w 1994 r., cz. I, poz. 28, s. 271). W orzeczeniu z 1 marca 1994 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził również, że bezwzględny charakter zasady określoności czynu zabronionego pod groźbą kary "pod adresem przepisów karnych należy odnosić do wszystkich przepisów o charakterze represyjnym (sankcjonująco-dyscyplinującym), a więc do wszystkich przepisów, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania czy jakiejś sankcji". (sygn. U 7/93, OTK w 1994 r., cz. I, poz. 5, s. 41).

Na gruncie Konstytucji z 1997 r. Trybunał w wyroku z dnia 10 czerwca 2008 r., sygn. SK 17/07 stwierdził podobnie: „Zawarta w art. 41 ust. 1 (i art. 31 ust. 3) Konstytucji zasada zupełnej (absolutnej) wyłączności ustawy dla ograniczania wolności osobistej jest wzmocniona zasadami wywodzonymi z art. 2 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie stoi na stanowisku, że z wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady państwa prawnego wynika nakaz przestrzegania przez ustawodawcę zasad poprawnej legislacji. Nakaz ten jest funkcjonalnie związany z zasadami pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony zaufania do państwa i prawa. Zasady te nakazują, aby przepisy prawa były formułowane w sposób precyzyjny i jasny oraz poprawny pod względem językowym. W szczególności ustawodawca ma obowiązek tworzenia przepisów niebudzących wśród ich adresatów wątpliwości co do treści nakładanych na nich obowiązków i przyznawanych praw. Takie oczekiwanie obywateli w stosunku do racjonalnego ustawodawcy wynika bowiem z zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. W kontekście niniejszej sprawy istotny jest pogląd Trybunału, zgodnie z którym zasady poprawnej legislacji mają szczególnie doniosłe znaczenie w sferze wolności i praw człowieka i obywatela, przy czym Trybunał akcentuje ich doniosłość szczególnie w dziedzinach prawa karnego i daninowego

(uchwała z 16 stycznia 1996 r., sygn. W. 12/94, OTK ZU nr 1/1996, poz. 4, wyroki z: 10 listopada 1998 r., sygn. K. 39/97, OTK ZU nr 6/1998, poz. 99 i 20 listopada 2002 r., sygn. K 41/02, OTK ZU nr 6/A/2002, poz. 83). **Surowsze standardy oceny przepisów dotyczących praw i wolności, a zwłaszcza zasad ich ograniczania, uzasadnione są negatywnymi konsekwencjami, jakie niejasność, brak precyzji czy niepełność tych regulacji mogą spowodować dla ich adresatów. W szczególności chodzi tu o stan niepewności co do treści praw i obowiązków czy też warunków, na jakich mogą być one ograniczane, zwłaszcza gdy stwarza to dla organów stosujących przepis nazbyt dużą swobodę interpretacji. W zakresie tych zagadnień, które ustawodawca uregulował w sposób niepełny, nieprecyzyjny czy niejasny organy te mogą wcielać się w rolę prawodawcy. Jest to sprzeczne z zasadą określoności ustawowej ingerencji w sferę praw i obowiązków adresatów danej normy prawnej (podkreśl. Sądu).**"

W cytowanym powyżej wyroku czytamy również „(...) poglądy doktrynalne (zob. także S. Wronkowska, *Zasady przyzwoitej legislacji w orzecznictwie TK*, [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Warszawa 2006, s. 671 i n.) na temat wymogów, jakie muszą spełniać przepisy ustanawiające ograniczenia wolności osobistej, znajdują pełne potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału, ukształtowanym przede wszystkim na tle art. 31 ust. 3 Konstytucji. Tam, gdzie ustrojodawca wymaga, by ingerencja we wskazaną materię była dokonywana wyłącznie ustawą, chodzi, zdaniem Trybunału, nie tylko o ustawową formę, ale także o to, by rozstrzygnięcie danej sprawy zostało dokonane w sposób, który nie wymaga odwołania się do skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych, wymagających uwzględnienia innych aktów normatywnych czy też uzupełniających lub korygujących rezultat językowej wykładni ustawy. Tylko kompletność i precyzja unormowania ustawowego nie pozwoli bowiem organom stosującym prawo na dowolność w nadawaniu ostatecznego kształtu ograniczeniom czy na wyznaczanie ich zakresu (zob. wyroki z: 26 kwietnia 1995 r., sygn. K. 11/94, OTK w 1995 r., cz. I, poz. 12, 12 stycznia 2000 r., sygn. P. 11/98, OTK ZU nr 1/2000, poz. 3, 21 marca 2001 r., sygn. K. 24/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 51, 30 października 2001 r., sygn. K. 33/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 217, 26 kwietnia 2004 r., sygn. K 50/02, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 32)."

Sąd ma też na uwadze ustalenia zawarte np. wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 czerwca 2008 r., sygn. akt K 50/05, gdzie stwierdzono: „Trybunał Konstytucyjny przypomina w tym miejscu ustalony pogląd, że niejasność przepisu może uzasadniać stwierdzenie niezgodności z Konstytucją tylko wówczas, o ile niejasność jest tak daleko posunięta, iż wynikających z niej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków wykładni prawa mających na celu wyeliminowanie niejednorodności stosowania prawa. Pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności winno być więc traktowane jako środek ostateczny, stosowany dopiero wtedy, gdy inne metody usuwania skutków niejasności treści przepisu, w szczególności przez jego interpretację w orzecznictwie sądowym, okażą się niewystarczające. (...) Tylko daleko idące, istotne rozbieżności interpretacyjne już występujące w praktyce albo - w odniesieniu do kontroli prewencyjnej - takie, których z bardzo wysokim prawdopodobieństwem można się spodziewać w przyszłości, mogą być podstawą stwierdzenia niezgodności z Konstytucją określonego przepisu prawa z tej przyczyny. Skutki rozbieżności muszą być jednak istotne dla adresatów i wynikać z niejednorodnego stosowania prawa lub niepewności co do sposobu jego stosowania (zob. wyrok z 3 grudnia 2002 r., sygn. P 13/02, OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 90). (...) ocena zgodności przepisów prawa z zasadą określoności regulacji prawnych musi uwzględniać specyfikę poszczególnych gałęzi prawa, charakter adresatów ustanowionych norm

prawnych, a także wagę praw jednostki i interesów, których dotyczy dana regulacja (podkreśl. Sądu)."

Ostatni fragment zawierający stanowisko Trybunału Konstytucyjnego zdaje się potwierdzać tezę, że wprowadzenie przez ustawodawcę do przywołanych przepisów karnych z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii tak niejednoznacznego zwrotu, jakim jest „znaczna ilość” wskazanych tam środków i substancji, przy niedoprecyzowaniu kryteriów, które sądy miałyby brać pod uwagę przy wykładni wskazanych przepisów, świadczy – zdaniem Sądu – o sprzeczności wskazanych regulacji z konstytucyjną zasadą określoności przepisów, mającą szczególnie istotne znaczenie na gruncie prawa karnego.

Przywołane wyżej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego Sąd w pełni podziela również w kontekście treści art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wszelkie ograniczenia praw i wolności muszą być bowiem – jak już zauważono – wprowadzane ustawowo, a każda regulacja tego rodzaju musi spełniać określone standardy.

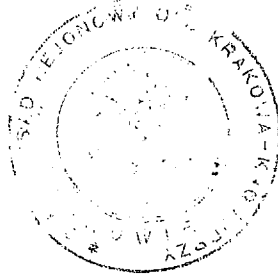
Zauważyć dodatkowo należy, że choć ustawodawca na gruncie ustaw zawierających przepisy karne posługuje się niekiedy zwrotami niedookreślonymi, to jednak wprowadza też z reguły kryteria, które pozwalają na wykładnię takich przepisów. Przykładowo, ocena „wypadku mniejszej wagi” np. z art. 288 §2 k.k. będzie mogła być dokonywana z uwzględnieniem przesłanek z art. 115 §2 k.k., gdzie dokonano wskazania, jakie okoliczności wpływają na stopień społecznej szkodliwości czynu. („Wypadek mniejszej wagi zachodzi wówczas, gdy okoliczności popełnienia czynu zabronionego wskazują, że z jednej strony sam czyn charakteryzuje się niewielkim stopniem społecznej szkodliwości, z drugiej zaś jego sprawca nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, aby stosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za zrealizowane przez niego przestępstwo” – tak komentarz do art. 288 kodeksu karnego, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., Zakamycze 2006, wyd. II, LEX). Podobnie będzie oceniany wypadek mniejszej wagi, o którym mowa np. w art. 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Czasem ustawodawca też definiuje na potrzeby ustaw karnych określone zwroty, takie, które w języku potocznym są niedookreślone. Przykłady zawiera art. 115 §5 i 6 Kodeksu karnego, który wskazuje, jak na gruncie przepisów karnych należy rozumieć pojęcia „mienie znacznej wartości” i „mienie wielkiej wartości”.

Podobnego zabiegu ustawodawca nie wprowadził, zapewne z uwagi na szereg trudności z tym związanych, do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, pozostawiając interpretację zwrotu „znaczna ilość” środków odurzających i substancji psychotropowych orzecznictwu. Skoro jednak i Sąd Najwyższy i Sądy Apelacyjne wprowadzają tu pewne kryteria pozwalające odróżnić typ podstawowy przestępstw narkotykowych od typu kwalifikowanego (stwierdzając np. że znaczną ilością tych substancji i środków jest taka ich ilość, która pozwala na odurzenie kilkudziesięciu osób), to znaczy, że pewne kryteria mogą być sformułowane. Zdaniem Sądu powinien to jednak uczynić ustawodawca, gdyż jedynie w ten sposób można by uniknąć w przyszłości opisanych wyżej rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Przy braku kryteriów ustawowych nie ma możliwości, by sygnalizowane problemy mogły być rozwiązane jedynie poprzez prawidłową wykładnię wskazanych w sentencji przepisów. Ingerencja ustawodawcy wydaje się więc być niezbędna.

Odnosząc się do wymogów, o których mowa w art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, Sąd stoi na stanowisku, że od odpowiedzi na postawione w sentencji pytanie zależy rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Sąd ma bowiem ustalić ewentualną odpowiedzialność karną oskarżonego i przypisać mu popełnienie określonego przestępstwa. Od przyjętej kwalifikacji prawnej zależeć też będzie wysokość kary, która – co niewykluczone –

będzie musiała być wymierzona oskarżonemu. Z uwagi na podniesione wyżej trudności przyjęcie prawidłowej kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu rodzi trudności.

Mając powyższe na uwadze postanowiono jak w sentencji.



Wierność z oryginałem
Sędzią

DR. HANNA KOTLIK

KOTLIK